

RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

„Zdarzenia pozornie nieistotne”

MGR. MARCINA BIELSKIEGO

sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych,

w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne pod

opieką promotora dr. hab. Michała Borysa

wszczętym przez Radę Wydziału Malarstwa

Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

w dniu 13 grudnia 2018 roku.

Zleceniodawca recenzji:

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, Wydział Malarstwa

Do zlecenia zostały dołączone:

1. Praca doktorska.

2. Dokumentacja w wersji cyfrowej (pendrive), zawierająca:

- cv,

- cv artystyczne,

- dokumentację dotyczącą wszczęcia przewodu doktorskiego na Wydziale Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie,

- dziesięć reprodukcji obrazów zrealizowanych w ramach przewodu doktorskiego, - pracę doktorską pt.: „Zdarzenia pozornie nieistotne”.

Curriculum vitae

(dokumentacja cyfrowa pracy doktorskiej nie zawiera daty urodzenia, natomiast zawiera błędy literowe i ortograficzne).

Wykształcenie:

2013-2017 - studia doktoranckie na Wydziale Malarstwa warszawskiej ASP.

2010 - dyplom pt. „Budowanie przestrzeni za pomocą światła i barwy” na warszawskiej ASP na wydziale Sztuki Mediów i Scenografii w pracowni fotografii artystycznej prof. A. Błońskiego.

2008 - licencjat na kierunku Sztuka Mediów na Wydziale Grafiki ASP.

2004 - rozpoczęcie studiów wieczorowych na kierunku Fotografia (później Sztuka Mediów) na wydz. Grafiki ASP.

1994-2000 - Studia dzienne w Instytucie Poligrafii na Wydziale Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej, Instytut Poligrafii.

1996 - Apple Computer IMC Poland – Publishing Institute, szkolenie w dziedzinie DTP.

1993 – 1994 - Miła College, specjalizacja – przetwarzanie danych.

1992 – 1993 - rok studiów na Wydziale Fizyki UW.

Doświadczenie zawodowe:

IV 2018 - instruktor rysunku w O.K. Forma.

XI 2001 - współpraca z wydawnictwem Marketing w Praktyce w zakresie: łamanie miesięczników „Marketing w Praktyce” i „Manager”.

XII 2006-2008 - współpraca z Francuską Izbą Handlowo-Przemysłową przy wydawaniu katalogów.

I 2005 – 2010 - współpraca z agencją reklamową Goldfinger i Cam Media, wydawnictwem francuskojęzycznym Les Echos du Pologne, agencją reklamową Notus oraz z wydawnictwem Elmabooks.

II 2001 – XI 2001 - współpraca z wydawnictwem G+J, layauter.

V 2000 – XII 2000- Agencja reklamowa Janke Studio, zakres odpowiedzialności: grafik, kierownik studia graficznego i DTP.

IX 1999 – V 2000 - współpraca z agencją reklamową D’Arcy w zakresie: operator programów DTP.

1999 – w ramach własnej działalności: fotografie, projekty graficzne, skład, łamanie.

VII 1997 – XII 1998 - Wydawnictwo MISS Editions:

1) operator programów DTP,
2) skanerzysta,
3) kierownik produkcji, zakres odpowiedzialności: łamanie, skanowanie, nadzór produkcji poligraficznej dwutygodnika „Nasza MISS” (68 str. kolor) i miesięcznika „Fan Magazyn” (32 str. kolor) a także kwartalnego wydawnictwa „Fan-Plakat” (B-1).

II – VII 1997 - Agencja Reklamowa KNOW HOW, zakres odpowiedzialności: operator programów DTP.

I 1996 – VII 1997 - Wydawnictwo „Marketing w Praktyce”/INFOR, operator programów DTP: skład, łamanie, obróbka zdjęć, dozór produkcji materiałów drukowanych – 100 stron A-4; kol.2, oraz okładka 4, miesięcznika „Marketing w Praktyce”.

X 1996 – I 1997 - Studio Graficzne CANON GRAF Warszawa, zakres odpowiedzialności: operator programów DTP.

Dokumentacja fotograficzna:

- dokumentacja techniczna dla Instytutu Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy,
- dokumentacje eventów dla firmy reklamowej Cam Media oraz fotografie do projektów w niej wykonywanych,
- makrofotografia,
- fotografia architektury dla firmy Schüco,
- skład i reprodukcje obrazów i rzeźb do albumów (m.in. „Sztuka Indywidualności” wydanego przez Galerię Prezydencką Miasta St. Warszawy oraz ASP w Warszawie), – reprodukcje obrazów dla artystów (Apoloniusz Węglowski, Dorota Grynczel, Andrzej Podkański, Stefan Gierowski),
- reprodukcje obrazów na biennale “Konfrontacje sztuki 2016 i 2018” dla Galerii Test.

Współpraca fotograficzna (publikacje zdjęć):

- miesięcznik „Marketing w Praktyce”,
- magazyn filmowy „Kino”,
- dwutygodnik „Nasza MISS”,
- miesięcznik „Fan Magazyn”,
- miesięcznik dzielnicowy „Magazyn Ochoty”.

Umiejętności:

- grafika/ skład: Quark Xpress, Photoshop, Illustrator, Indesign, MS Office, -
fotografia, rysunek, malarstwo.

Curriculum vitae artystyczne:

21.03.2009 – wystawa zbiorowa pt. „Malarstwo i rysunek” w warszawskiej galerii Łazienkowska.

28.08.2010 – wystawa zbiorowa uczestników „VI biennale miniatury w Częstochowie” (7 wystaw w kraju, jedna zagraniczna - Słowacja).

15.12.2010 – wystawa zbiorowa uczestników II Międzynarodowego Konkursu Malarskiego pt. „Przestrzeń publiczna – konteksty” w galerii sztuki współczesnej „Profil” Centrum Kultury Zamek w Poznaniu.

16.12.2010 – wystawa zbiorowa I Międzynarodowe Triennale Mediów Cyfrowych w Radomiu.

18.02.2011 – wystawa indywidualna w galerii sztuki współczesnej „Pod Arkadami” w Łomży.

02.05.2011 – wystawa zbiorowa wybranych absolwentów Warszawskiej ASP w Galerii Wileńskiej ASP – Wilno, Litwa.

15.12.2011 – IMPULS'11 – cykl działań na Mazowszu; Ciechanów – Petrykozy–Warszawa. Finał akcji w Galerii Test w Warszawie.

01.08.2012 – wystawa zbiorowa malarstwa, Kutnowski Dom Kultury.

05–09.06.2014 – wystawa prac doktorantów Wydziału Malarstwa, Galeria Styk.

28.08.2014 – wyróżnienie honorowe na VIII Międzynarodowym Biennale Miniatury, Częstochowa (7 wystaw w kraju, jedna zagraniczna – Niemcy).

12.12.2014 – udział w 43 Triennale Sztuki Współczesnej – Salon Zimowy– Radom.

23.04.2015 – wystawa zbiorowa Sekcji Malarstwa OW ZPAP.

10.08.2015 – udział w Interdyscyplinarnym Festiwalu Sztuk 2015 w ramach wystawy malarskiej koła naukowego doktorantów Wydziału Malarstwa warszawskiej ASP (Koło 70).

19.03.2016 – wystawa indywidualna „Abstrakcja w rzeczy” – Muzeum Stanisława Staszica, Piła.

07-29.07.2016 – wystawa indywidualna – Galeria Ostrołęka.

28.08.2016 – wystawa grupowa pokonkursowa „Biennale miniatury”, Częstochowa (7 wystaw w kraju jednazagraniczna – Niemcy).

08.09.2016 – udział w Festiwalu Sztuki w Żyrardowie (w ramach struktur koła naukowego doktorantów ASP - instalacja „Fortepian”).

09.09.2016 – wystawa grupowa sekcji malarstwa OWZ ZPAP 2016 „Trzy wymiary - malarstwo na płótnie”, Warszawa.

14.09.2016 – wystawa grupowa: „Malarstwo młodych” Galeria Test, Warszawa.

07.11.2016 – wystawa grupowa: „Malarstwo młodych” Galeria BWA, Olkusz.

14.11.2016 – wystawa pokonkursowa: „Konfrontacje Sztuki” Galeria Test, Warszawa

17.01.2017 – Wystawa zbiorowa koła naukowego doktorantów ASP: „Przystanek Grodzisk”.

08.06.2017 – Wystawa zbiorowa doktorantów warszawskiej ASP w Dziale Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej im. Stanisława Konopki w Warszawie.

09.09.2017 – Wystawa w ramach Interdyscyplinarnego Festiwalu Sztuk 2017 koła naukowego doktorantów warszawskiej ASP (Koło 70).

23.02.2018 – Wystawa indywidualna „Malarstwo,” w Galerii Kotównia w Garwolinie.

19.05.2018 – Wystawa zbiorowa: „Malować przede wszystkim” w ramach obchodów 45-lecia nagrody im Jana Cybisa, galeria Lufcik OW ZPAP, Warszawa.

12.09.2018 – Udział w Festiwalu Sztuki w Żyrardowie (wystawa „Spotkania” doktorantów Warszawskiej ASP), Fabryka Lnu.

16.10.2018 – Wystawa zbiorowa studentów i absolwentów pracowni Światła i Koloru prof. Apoloniusza Węglowskiego, O.K. FORMA Warszawa.

24.10.2018 – Konfrontacje Sztuki – Warszawa 2018 „W poszukiwaniu przestrzeni”, Galeria Test Mazowieckiego Instytutu Kultury.

Ocena pracy doktorskiej:

Jakiś czas temu, będąc w Paryżu, zobaczyłem przed Centrum Pompidou (Centre Georges Pompidou) ulicznego grajka. Z werwą prowadził aktorskie melodeklamacje, dialogował z publicznością. Jednocześnie wybijał rytm na różnego rodzaju pudełkach, garnkach, blachach. Wszystkie rekwizyty tworzyły zabawną konstrukcję. Obok, kolorowo ubrana turystka, poddając się nastrojowi spektaklu płała w rytm dźwięków. Siedzący nieopodal kloszard, pomimo wpatrywania się w grajka, wydawał się nieobecny, zatopiony w swoim zniszczonym, zbyt obszernym ubraniu. I obraz tej ulicznej sceny z trojgiem postaci w swoistej teatralnej relacji ze sobą, pozostał w mojej pamięci na zawsze.

Wchodząc do sali wystawowej Muzeum Sztuki Nowoczesnej (Musée National d'art Moderne), nieopodal wejścia zobaczyłem obraz „Smutek króla” Henri Matisse’a („La tristesse du roi”, papier barwiony gwaszem, wycinanka naklejona na płótnie, 292x386 cm, 1952). Wspomniana wyżej przypadkowa uliczna scena „nałożyła się” w mojej wyobraźni na figuralną kompozycję Matisse’a. Zobrazowanie życia było dla mnie zdumiewające.

Wspomnienie tamtych chwil niespodziewanie ożyło w mojej pamięci za sprawą dysertacji doktorskiej mgr. Marcina Bielskiego, p.t.: „Zdarzenia pozornie nieistotne”. W syntetycznie ujętym wstępie, liczącej pięćdziesiąt stron pracy doktorskiej, zamysł pracy teoretycznej i praktycznej budują znaczące sformułowania. „Zwyczajne zdarzenia” powodujące „niezwykłe skojarzenia” czy też „odczucia” inspirowane naszą codziennością - uruchomiły moją wyobraźnię, przywołały wspomnienia.

Praca doktorska zdecydowanie ułożona w przejawach konkretnego życia jest bardzo wyrazista, przekonująca. Dla doktoranta każdy jego obraz jest „[...] impresją zainspirowaną drobnym fragmentem otaczającej nas rzeczywistości”. (Marcin Bielski „Zdarzenia pozornie nieistotne”, str.4). Impulsy twórcze do malowania autor znajduje w doświadczeniu rzeczywistości zewnętrznej oraz wewnętrznej, w odczuwaniu emocji, w analizie wspomnień i refleksji z tym związanych. Niekiedy malarski zaczn doktorant spostrzega we fragmencie otaczającej natury. Z ujmującą prostotą autor analizuje inspirację, którą „ (...) przyniósł zwykły listopadowy spacer po błotnistej leśnej drodze” (Marcin Bielski „Zdarzenia pozornie nieistotne”, str. 30).

Szczególnie cenna jest tu analiza procesu widzenia form otaczającej natury w czasach oglądu rzeczywistości z cyfrowych nośników poprzez monitory. Jest wyrazem indywidualnej postawy doktoranta. Jest załączkiem artystycznej kreacji. Kreacji umocowanej w osobistym przeżyciu.

Przypadkowa obserwacja kształtów z najbliższego otoczenia poprowadziła Marcina Bielskiego drogą złożonego, twórczego procesu do uformowania abstrakcyjnego znaku. Formy nieprzedstawiającej, która miała (co chciałbym podkreślić) swoje źródło w doznaniu wzrokowym, doświadczeniu i refleksji. To cecha wszystkich obrazów Marcina Bielskiego przedstawionych w ramach przewodu doktorskiego.

Proces dochodzenia do ostatecznego kształtu pracy, począwszy od pierwszego impulsu, jakim był fragment natury, autor przedstawia w jednym z czterech opisów realizacji prac. Motywami obrazów stały się, przykładowo, kształty koła i kwadratu („Przestrzeń 29”, olej/płótno, 110x110 cm, 2018, „Przestrzeń 30”, olej/płótno, 110x110). Źródło zobrazowania motywów autor dostrzegł we fragmentach oglądanej przyrody. Opisowi towarzyszy dokumentacja zdjęć szkiców koncepcyjnych do obrazu i fotograficzne ujęcia wspomnianej inspiracji. W innych pracach abstrakcyjne znaki przybierają kształt skośnych rytmów tnących powierzchnię płótna („Przestrzeń 23”, olej/płótno, 110x 86 cm, 2017), biologicznej formy centralnie ustawionego obrazu („Przestrzeń 24”, olej/płótno, 92x65 cm, 2017) czy układu drobnych rytmów osiowej kompozycji płótna („Przestrzeń 28”, olej/płótno, 150x100 cm, 2018).

Szukanie przez doktoranta idei wizualnego ekwiwalentu doznawanej rzeczywistości wyrasta między innymi z refleksji nad abstrakcyjną formą artystycznej kreacji. Współbieżny ton znaleźć można w wypowiedzi Stanisława Fijałkowskiego: *„Obraz nie jest opowiadaniem historii bądź traktatem o rzeczywistości. To pewien symbol rzeczywistości, radykalnie różniący się od sformułowań słownych”* (Zbigniew Taranienko, „Alchemia obrazu. Rozmowy ze Stanisławem Fijałkowskim”, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2012, str.29).

Abstrakcyjne motywy w realizowanych obrazach są dla Marcina Bielskiego swego rodzaju zapisem, aby móc „[...] przyjrzeć się wnikliwiej fragmentom procesu dziania się, fragmentom świata wydzielonego i ograniczonego do konkretnych, powiązanych ze sobą odczuć i idei”.(Marcin Bielski „Zdarzenia pozornie nieistotne”, str. 31). Zasadne staje się

więc semiotyczne pytanie o znaki, które doktorant powołuje w swoich malarskich wyobrażeniach.

Warto w tym miejscu przywołać kategorie semiotyki Charlesa Sandersa Peirce'a. I tak zjawiska obserwowalne, motywy i znaczenia obrazu przybierają w twórczości Marcina Bielskiego kształt znaków w wyniku włączenia ich w relację triadyczną, a mianowicie:

- pierwszy element triady – kategorii semiotycznej Peirce'a, to materialny nośnik znaczenia (inaczej wehikuł, środek przekazu),
- drugi element triady to przedmiot, z którym związany jest znak, to coś na co znak wskazuje,
- trzeci element triady to znaczenie znaku, to tzw. interpretant. Jest on głównym pojęciem triady. Buduje znak. Łączy nośnik znaczenia i przedmiot. Zawija określoną treść.

Interpretant - w wyniku tworzenia sensu - dany motyw (np. motyw kałuży w lesie - jedna z inspiracji w opisie doktoranta), który jest tylko możliwością znaku, przekształca w środek przekazu. „Przenosi” go do jakiegoś przedmiotu. Interpretant to znaczenie znaku, treść, którą znak ukazuje. Odwołanie się przez doktoranta na przykład do symbolu koła jako nieskończoności, cykliczności jest treścią znaku.

Triadyczną koncepcję znaku traktuję jako jedną z możliwości odbioru twórczości Marcina Bielskiego. Moje odwołanie do filozofii Peirce'a wynika również z umiejętności doktoranta do metodycznego uszeregowania wzajemnie powiązanych ze sobą części zawiązywania koncepcji obrazu. Omawiany przez artystę impuls - pierwsze zdarzenie - jest nierzadko jakością zmysłową (znak qualisignum według Peirce'a). Analiza odczuć, które Bielski podejmuje, jest relacją wskazywania związków pomiędzy znakiem a przedmiotem (znak indeks). Natomiast proces malowania, poprzedzony szkicami koncepcyjnymi, tworzy znaczenie znaku (interpretant). Relacja między znakami a rzeczami, rola znaków w przebiegu poznania, związek znaków z otaczającą rzeczywistością - wszystko to tworzy pytania, na które w swojej pracy doktorskiej Marcin Bielski próbuje wnikliwie odpowiedzieć.

Jeden z początków budowania swojej malarskiej przestrzeni autor upatruje w technologii. To kolejny cenny przejaw znaczącego pojmowania problemu realizacji obrazu. Aspekt techniczny powstawania obrazu zawiera przecież, jak trafnie zauważa

doktorant, „pierwiastek ludzki” (Marcin Bielski „Zdarzenia pozornie nieistotne”, str. 7). Suma wielu czynności składających się na proces przygotowywania obrazu, o czym przekonany jest Marcin Bielski, stanowi poświadczenie indywidualności artystów.

I rzeczywiście, powody technologicznego postępowania wykraczają poza zestaw mechanicznych procedur. Znaczenie, jakie autor przywiązuje do problemu przygotowywania podobrazia, ujawnia głęboką świadomość procesu tworzenia obrazu. Marcin Bielski, pomimo częstego w środowiskach artystycznych nonszalanckiego podejścia do malarskiego warsztatu, z głębokim namysłem podchodzi w swojej pracy doktorskiej do znaczenia procesu tworzenia. Jednym z jego początków jest właśnie technologia.

Postawa doktoranta wpisuje się w ciągłość tradycji, którą określiłbym jako trwałość obrazu. Obrazu jako zapisu symbolicznego: „[...] nie tylko w postaci zobrazowanych znaków, ale i w postaci gestów malarza, które prowadzą do określonego działania i określonego znaku” (słowa Stanisława Fijałkowskiego z książki: Zbigniew Taranienko, „Alchemia obrazu. Rozmowy ze Stanisławem Fijałkowskim”, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2012, str.25). Przywołanie tych słów w pracy Marcina Bielskiego, który dużo uwagi poświęca zagadnieniom procesu twórczego, wiąże się z analitycznym pojmowaniem przez niego wszystkich czynności składających się na malarski przekaz. Doktorant precyzyjnie przedstawia ten problem w swojej pracy teoretycznej, w części p.t.: „Proces tworzenia”. Jedno z ważniejszych sformułowań dotyczy tu nieprzewidywalności efektu końcowego obrazu. Wiąże się to dla autora z długim procesem dochodzenia do ostatecznego kształtu obrazu.

Dynamika procesu powstawania dzieła to, według Marcina Bielskiego, pierwsze zamysły związane z przeżywaniem otaczającej rzeczywistości, wstępne szkice koncepcyjne, postępowanie technologiczne, malarskie gesty, emocje i refleksje. Stąd, jak napisał autor, obrazy „dzieją się” powoli podczas malowania. Dokumentowanie fotograficzne kolejnych faz tworzenia jest znaczącym wyrazem refleksyjnej postawy doktoranta wobec finalnego efektu. Odbieram to jako usilne pragnienie wykonania swego rodzaju „malarskiego pamiętnika”, rejestrację swoich intencji, zmian obrazu w wyniku podejmowanych gestów, przemyśleń i wątpliwości. W skrupulatnie przedstawionym opisie czterech swoich dzieł artysta analizuje proces ich powstawania.

Fotograficzne przedstawienie zmian w obrazie w procesie jego realizacji jest nie tylko ich technicznym utrwaleniem. Niczym zapis filmowy, wnosząc element ruchu, ukazuje dojrzewanie dzieła. Odkrywa jego malarską tkankę, nierzadko potem już niewidoczną. Jest „nakładaniem się” teraźniejszości na czas miniony. Dokumentowanie zmieniającego się kształtu obrazu w trakcie malowania ma charakter świadectwa dążenia do optymalnego wyrazu abstrakcyjnej formy.

Marcin Bielski deklaruje swoje miejsce w nurcie sztuki abstrakcyjnej. Wyodrębnia tą tendencję. Postrzega nurt abstrakcji jako obszar „wydzielony” względem innych postaw w sztuce. Ten wątek rozważań doktoranta cechuje nieco brak wnikliwości. Przykładem mogą być uwagi autora dotyczące zagadnień formalnych, rozpatrywanych oddzielnie dla sztuki figuratywnej i abstrakcyjnej. Autor stara się to udowodnić wskazując na warstwę przedstawiającą w malarstwie figuratywnym, którą nazywa: „pierwszą”. Określa ją jako „przeszkodę w [...] oddziaływaniu na emocje widza”. (Marcin Bielski „Zdarzenia pozornie nieistotne”, str. 18). Natomiast „w przypadku dobrze skonstruowanej abstrakcji tak nie jest”. (Marcin Bielski „Zdarzenia pozornie nieistotne”, str.18). W tym miejscu trzeba nadmienić, że uwagi autora mające charakter uogólnień i obiektywnych sądów w obszarze funkcjonowania dzieła sztuki w świadomości odbiorców mają pewien rys naiwności poprzez daleko idące uproszczenia. Niemniej jednak są dla mnie wynikiem żarliwego zaangażowania w swoją pracę.

Całość pracy doktorskiej dopełnia starannie dobrana bibliografia. Interesujący wykaz lektur poświadcza konsekwentną postawę doktoranta w trakcie przygotowywania przewodu doktorskiego.

Konkluzja

Obraz jest dla pana mgr. Marcina Bielskiego swoistą formą poznania. Doktorant, postrzegając otaczającą rzeczywistość, odczuwając i analizując wielorakie przejawy życia, z głęboką artystyczną świadomością konsekwentnie formułuje swój kształt malarstwa.

Dokumentacja artystycznej biografii i działalności stanowi poświadczenie znacznej aktywności doktoranta w obszarze sztuki.

Dysertacja doktorska, mająca charakter autokomentarza, jest interesującym zapisem, odzwierciedlającym proces twórczy.

Na podstawie oceny pracy doktorskiej: „Zdarzenia pozornie nieistotne” pana mgr. Marcina Bielskiego stwierdzam rzetelnie wykonaną pracę teoretyczną, dojrzałość artystyczną prac malarskich.

W związku z powyższym z całkowitym przekonaniem popieram wniosek o przyznanie panu mgr. Marcinowi Bielskiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuk pięknych.

dr hab. Marek Haładuda prof. ndzw. UAP